

ŁOKIETKOWY

KURIEREK



Gazetka Szkoły Podstawowej im. Władysława Łokietka w Wodyniach
Numer 1 (październik 2014)



**Z okazji Dnia Edukacji Narodowej
życzymy wszystkim pracownikom szkoły takich myśli i marzeń,
które dają się urzeczywistnić, pięknych i szlachetnych pomysłów,
które dyktuje serce, cierpliwości i wytrwałości,
by służba dzieciom przyniosła wiele szlachetnych owoców.**

Redakcja Łokietkowego Kurierka

Witajcie w pierwszym w tym roku szkolnym, wydaniu naszej gazetki „Łokietkowy Kurierek”.
W nowym składzie, z ogromnym zapalem przystąpiliśmy do pracy. Efekty tej pracy sami ocenicie.
Prosimy Was również, abyście włączali się do redagowania naszego pisemka. Bądźcie baczniemi
obserwatorami! Zapraszamy do współpracy. Wszystkie pomysły weźmiemy pod uwagę.

Redakcja

W reporterskim skrócie

Inauguracja roku szkolnego 2014/2015

Minęły wakacje i rozpoczęliśmy kolejny rok szkolny. Najpierw uczestniczyliśmy we mszy św. o godz. 8.30 w kościele pod wezwaniem świętych apostołów Piotra i Pawła w Wodyniach celebrowanej przez ks. Proboszcza Henryka Skolimowskiego. Następnie cała społeczność szkolna zebrała się na sali gimnastycznej, gdzie o godz. 10.00 nastąpiło powitanie wszystkich zebranych: nauczycieli, uczniów i ich rodziców. Po wprowadzeniu sztandaru i odśpiewaniu hymnu państwowego p. Ewa Cizio przedstawiła wychowawców klas oraz nowych nauczycieli – Panią Klaudię Nakonieczną i Panią Monikę Pietrasik. Po części oficjalnej uczniowie udali się do klas na spotkanie z wychowawcami.

Reporter A.P.





Dzień Chłopaka

Organizacja Dnia Chłopaka to już tradycja naszej szkoły. Wszystkie dziewczyny dokładają starań, aby w tym dniu nasi Panowie czuli się szczególnie dopieszczeni. Są prezenty, konkursy oraz słodki poczęstunek. Impreza odbywa się w każdej klasie. Chłopaki! – czekamy na rewanż.

Reporter A.P.



Ślubowanie klas pierwszych szkoły podstawowej

Dnia 24 października 2014r. w Szkole Podstawowej w Wodyniach miało miejsce niecodzienne wydarzenie. Można powiedzieć, że nawet historyczne, gdyż w naszej szkole nie było do tej pory Ślubowania dwóch klas pierwszych. Na uroczystość tę przybyli znamienici goście Wójt naszej gminy Pan Marian Sekulski oraz ksiądz Proboszcz Henryk Skolimowski. Na początku wystąpili uczniowie klasy IV i V, a następnie pierwszoklasiści przedstawili program artystyczny złożony z prezentacji filmowej oraz wierszy i piosenek. To był ich „egzamin”, który zdali bardzo dobrze. Po nim złożyli ślubowanie, a następnie Pani Dyrektor pasowała każdego malucha na ucznia naszej szkoły.

Na pamiątkę tak uroczystej chwili, już jako prawomocni uczniowie naszej szkoły, otrzymali pamiątkowe dyplomy i upominki od Pana Wójta oraz od rodziców. Klasa Ia otrzymała chomika, a klasa Ib akwarium.

Po części artystycznej czekał na pierwszaków poczęstunek przygotowany przez rodziców.

Oprac. P. Agnieszka Piwowarczyk

Główni bohaterowie tego dnia - uczniowie klas pierwszych zaprezentowali publiczności część artystyczną: wiersze i piosenki, pokazali że wiedzą jak ważna jest dla nich szkoła. Bardzo podobała się nam prezentacja, podczas której zobaczyliśmy zdjęcia z zajęć klas pierwszych, filmiki ze sportowych rywalizacji, kreatywne i pobudzające wyobrażnię zabawy w wykonaniu pierwszaków, życzenia od nauczycieli i starszych uczniów - dla pierwszoklasistów. Najmłodszy uczniowie naszej szkoły tego dnia zdali jeszcze kolejny egzamin – zjedli cytrynę z uśmiechem na ustach. Nawet z tym zadaniem nasi milusińscy dali sobie radę!

Drodzy uczniowie klas pierwszych życzymy Wam wielu sukcesów w szkole, wspaniałych kolegów, jak najlepszych ocen oraz dużo, dużo uśmiechu !

Szkolny reporter: Oliwia Bieńkowska

Bezpieczna droga do szkoły- spotkanie z policjantem

We wtorek 30 września naszą szkołę i przedszkole odwiedził Pan dzielnicowy Tomasz Cześnik - przedstawiciel Komendy Policji w Skórcu. Uczył nas podstawowych zasad ruchu drogowego. Rozmawiał z dziećmi o ich bezpieczeństwie w drodze do i ze szkoły. Po pogadance odbyła się praktyczna nauka przechodzenia przez jezdnię. Pan policjant udał się z dziećmi na przejście dla pieszych, aby w praktyczny sposób wykorzystali zdobytą wiedzę. Dzieci miały okazję kilka razy przejść przez ulicę. Pan policjant wstrzymywał ruch, a samochody „grzecznie” czekały, aż dzieci opuszczą pasy. Spotkanie było przeprowadzone w ramach akcji „**Bezpieczna droga do szkoły**” i spotkało się z dużym zainteresowaniem uczestników.

Szkolny reporter A.P.



Europejski Dzień Języków Obcych

Z okazji Europejskiego Dnia Języków Obcych odbył się w naszej szkole konkurs, który w tym roku polegał na wyrecytowaniu lub pięknym przeczytaniu wierszy w języku angielskim lub niemieckim. W konkursie brali udział chętni uczniowie z klas IV-VI Szkoły Podstawowej oraz I-III Gimnazjum. Wszystkim uczestnikom należą się ogromne słowa uznania za odwagę i chęć zmierzenia się z niełatwym, jak się okazało, zadaniem. Komisja w składzie pani Edyta Dębowska, pani Agnieszka Rak oraz pani Magdalena Pietrasik wyłoniła następujących laureatów:

W kategorii Szkoła Podstawowa:

- 1. Julia Sabak – klasa V**
- 2. Patrycja Redosz – klasa V**
- 3. Oliwia Bieńkowska – klasa VI**

W kategorii Gimnazjum:

- 1. Wiktoria Aryż – klasa IIb**
- 2. Mateusz Krzyziński – klasa IIa**
Patrycja Guzek – klasa IIIb
- 3. Milena Majek – klasa IIIb**
Sylwia Kielak – klasa IIIb
Bartek Kublik – klasa IIIb

Gratulujemy wszystkim uczestnikom.

Dzień Edukacji Narodowej

**„Najcenniejszym i najtrwalszym podarunkiem
Jaki można dać dziecku- jest wykształcenie”**

W poniedziałek 13 października w naszej placówce obchodzony był **Dzień Edukacji Narodowej**. Wszyscy uczniowie Gimnazjum, Szkoły Podstawowej oraz Przedszkola tego dnia przybyli ubrani na galowo. Uczniowie chcąc wyrazić wdzięczność za trud włożony w ich wychowanie, cierpliwość, życzliwość i dobre słowo przygotowali uroczystą akademię z życzeniami i piosenkami pod kierunkiem Pani Anny Kielak, Barbary Kuć i Anny Szostek. Nie zabrakło w tym dniu również życzeń od rodziców. Przekazali je na ręce Pani Dyrektor Ewy Cizio i Pani Janiny Kublik przedstawiciele Rady Rodziców – Pani Magdalena Piwko i Pan Jacek Adamiak. Po akademii miała miejsce część konkursowa, która składała się z kilku stacji, na których nauczyciele mieli do wykonania różne zadania. Stacje były następujące : MĄDRA GŁOWA, TRZYMAJ FORMĘ, ŁAMAŃCOWO, ZGADUJ-ZGADUŁA oraz DLA ODWAŻNYCH. Najwięcej emocji wzbudziła stacja Trzymaj Formę. Nasi nauczyciele wykazali się wyjątkowo sprytni. Skakali na skakance, chodzili z zawiązanymi oczami wzdłuż skakanki, stali na jednej nodze, odbijali piłeczkę ping-pongową, a także rzucali do celu i pomyślnie zaliczyli wszystkie zadania. Nie mniej trudne okazały się łamańce językowe. Tu również nasza kadra zdała egzamin na 6. W stacji Dla odważnych trzeba było zjeść gruby plaster cytryny i oczywiście uśmiechnąć się. Tak jak pozostałe zadania, to również zawodnicy zaliczyli rewelacyjnie. Co widać na zdjęciach. Gratulujemy pomysłu.



10 zasad zdrowego żywienia

1. Jedz produkty pełno zbożowe.
2. Jedz warzywa i owoce.
3. Nie pij napojów energetycznych.
4. Pij dużo wody i soków z owoców.
5. Unikaj cukru i słodczy.
6. Ograniczaj spożycie soli.
7. Ograniczaj spożycie tłuszczów, w szczególności zwierzęcych.
8. Mięso spożywaj z umiarem.
9. Spożywaj pokarm powoli, małymi kęsami.
10. Ostatni posiłek jedz 2 godziny wcześniej przed pójściem spać.



Opracowała Kinga kl.VI

SAŁATKA OWOCOWA

SKŁADNIKI:

1 puszka ananasów, 1 puszka brzoskwiń, 2 pomarańcze, 3 mandarynki, 3 banany, 2 jabłka, 1 kiwi, 2 łyżki soku z cytryny, 4 łyżki jogurtu naturalnego.

PRZYGOTOWANIE:

Ananasy i brzoskwinie odsączyć z zalewy. Pomarańcze i mandarynki myjemy, osuszamy, obieramy i dzielimy na małe kawałki. Kiwi myjemy i obieramy i kroimy w półplasterki. Banany i jabłka myjemy, osuszamy. Z jabłek wycinamy gniazda nasienne, kroimy w kostkę i skrapiamy sokiem cytryny. Wszystkie owoce wkładamy do salaterki, polewamy jogurtem i delikatnie mieszamy.

SMACZNEGO!!



CIEKAWOSTKI O ZWIERZĘTACH

WILK

nazywany często wilkiem szarym należy do ssaków, a konkretnie do rodziny psowatych. Wilk jest zwierzęciem drapieżnym. Jego najczęstszym miejscem zamieszkania, są leśne ostępy, rozległe równiny, tereny podmokłe, a także tereny położone wysoko w górach. Zwierzę to kocha przestrzeń. Wilcze stado, zwane watahą potrzebuje obszaru od stu do trzystu kilometrów kwadratowych. Na danym terenie mogą współistnieć ze sobą dwa wilcze stada. Wilcza wataha to inaczej jedna wilcza rodzina. W jej skład wchodzi samiec zwany basiorem, samica zwana waderą oraz ich potomstwo z dwóch kolejnych miotów. W wilczych rodzinach przestrzega się systemu hierarchicznego. Wilki potrafią się ze sobą porozumiewać. Ich wzajemne kontakty realizowane są poprzez język ciała, wydawanie charakterystycznych dźwięków, produkowanie określonych substancji biologicznych zwanych feromonami oraz poprzez znaczenie terenu swoimi odchodami. Dorosły wilk, gdyby zmierzyć go od głowy do ogona, ma średnią długość od 100 do 130 centymetrów, z ogonem będzie miał około 160cm długości. Wilk posiada na ogonie gruczoł o barwie niebiesko-czarnej. Naukowcy dotąd nie wiedzą do czego służy gruczoł nazywany fiołkowym. Dorosły wilk ma w kłębie około 80 centymetrów, dorosła samica mierzy w tym miejscu 65 centymetrów. Samiec wilka może ważyć od 40 do 60 kilogramów, podczas gdy waga dorosłej wilczycy wynosi od 30 do 50 kilogramów. Ślad wilczej łapy zostawiany na śniegu, nazywany wilczym tropem może mieć długość 10 cm i szerokość 9 cm. Przednie łapy wilka łączą się z klatką piersiową, ich stawy łokciowe skierowane są do środka, za to stopy kierują się ku zewnętrznej stronie ciała. Dzięki takiemu ustawieniu, wilk może iść stawiając dwie prawe i dwie lewe łapy w jednej linii. Tylne łapy wilka są nieco mniejsze od przednich.

Wilcze ciekawostki

Brak wilka prowadzi do negatywnych w skutkach zmian środowiskowych.

Usunięcie ze środowiska głównego drapieżnika prowadzi do dramatycznych zmian. Zaobserwowano to m.in. w Parku Narodowym Yellowstone położonym w Stanach Zjednoczonych.

Wilki zostały wytępione przez ludzi i na terenie Parku nie było ich przez 70 lat. Wilk, który był w tym rejonie głównym drapieżnikiem, ograniczał liczebność roślinożerców i mniejszych drapieżników.

Brak wilków spowodował poważne zmiany w gospodarce wodnej Parku Yellowstone, gdyż pozbawione naturalnej kontroli łosie zdewastowały populacje rosnących nad strumieniami wierzb. To z kolei pozbawiło żyjące w nich bobry pożywienia i budulca. **Oprac. Julia Wróbel**



Uśmiechnij się!

Pani na lekcji języka polskiego pyta Jasia:

- Jasiu podaj dwa zaimki osobowe.
- Kto? Ja?
- Bardzo dobrze, szóstka.

Mama pyta Jasia:

- Co dziś robiłeś na podwórku?
- Udawałem ptaka.
- A co robiłeś - śpiewałeś czy ćwierkałeś?
- Jadłem robaki.

Na lekcji geografii:

- Województwo podkarpackie graniczy ze Słowacją od południa - mówi nauczycielka.
- A przed południem z kim graniczyło? - dopytuje się Jasio.

Przychodzi Jasiu z poparzoną ręką i nogą.. .

- Jasiu! Co ci się stało w rękę? - pyta siostra
- Prąd mnie kopnął.



- A w nogę?

- Chciałem mu oddać...!!

Pani na lekcji przyrody pyta dzieci jakie mają zwierzęta.

Kasia mówi:

- Ja mam psa

Bartek mówi:

- Ja mam kota

A ty Jasiu co masz? - pyta pani

- Ja mam kurczaka w zamrażalniku.

Babcia mówi do Jasia:

- Ja też kiedyś chodziłam do przedszkola.
- A kiedy?
- Dawno temu.
- Bardzo dawno?
- Bardzo.
- Gdy byłeś jeszcze małątką?

Jasio siedzi na ławce w parku, a obok niego kobieta w ciąży. Jasio po chwili zagaduje:

- Przepraszam, co pani w tym brzuchu ma, że ma pani go takiego dużego?
- Dzidziusia - odpowiada kobieta.
- A kocha go pani - dopytuje Jaś.
- Oczywiście, przecież jestem jego mamą - odpowiada kobieta.
- To dlaczego go pani zjadła?

Kącik naszej twórczo- ści



Szkatułkowe historie

Od dłuższego czasu zbieram rzeczy, które pomagają mi, nie zapomnieć o minionych wydarzeniach. Te przedmioty przechowuję w szkatułce. Jest ona brązowo-żółta, przywiozłem ją z wycieczki z gór. Ma kształt kwadratu i średnią wielkość. Na początku stała jako ozdoba, a obecnie wykorzystuję ją do celów praktycznych.

Teraz przejdę do zawartości szkatułki, tu każdy przedmiot ma swoją historię. Na przykład porysowana muszla ślimaka, przypomina mi o wyjeździe nad morze, a dokładnie do Ustki. Gdy nadepnąłem na nią, przez dwa dni bolała mnie noga. Niby niemiłe przeżycie, a przypomina o całkiem udanym wyjeździe. Kolejną rzeczą jest kartka z kalendarza z datą moich siódmych urodzin, czyli 4 luty 2009 roku. Za każdym razem, kiedy ją widzę, przypominają mi się moje urodziny-niespodzianka, którą przygotowali moi rodzice. Z niecierpliwością wrywałem kartki z kalendarza, w końcu doczekałem się daty 4 lutego. Dzień rozpoczął się jak każda sobota: wycieranie kurzów, odkurzanie dywanów, byłem zawiedziony. Gdy skończyłem sprzątać swój pokój i poszedłem na parter, żeby mamie o tym powiedzieć, zbliżając się do jadalni, usłyszałem jakieś szmery. Nagle wszyscy zaczęli mi śpiewać sto lat. To były jedne z moich najlepszych urodzin. I właśnie dlatego ta kartka znalazła się w tym miejscu. W tym pojemniku mieści się jeszcze wiele przedmiotów, ze swoją własną, małą historią. Sama szkatułka w przeciwieństwie do innych rzeczy kojarzy mi się z nieudanym wyjazdem. Dlaczego? Za chwilę opowiem. Pierwszy raz pojechaliśmy w góry, bardzo się cieszyłem z tego powodu. Dwa dni były udane, zwiedzaliśmy, chodziliśmy po mniejszych górach i nie tylko. Zaś trzeciego dnia wszystko się zepsuło. Dopadła nas grypa żołądkowa. Cały dzień przesiedzieliśmy w domku. Żeby jeszcze tego było mało, wcześniej wróciliśmy do domu. Jediną pamiątką była ta szkatułka, która po dziś dzień, kojarzy mi się z tym feralnym wyjazdem.

Tak opowiadać mógłbym jeszcze długo. Mam nadzieję, że i wy założycie swoje kolekcje ważnych dla was przedmiotów.

Mateusz Kielak kl. VI

Wiersz „Dziękuję” (dedykowany Mamie)

Dziękuję za chwile
radosne i te gorsze
dzięki, którym poznaję
sens życia.

I choć czasami płaczę
i się złościę to
wiem, że chcesz dla mnie dobrze.

Noszę cię zawsze w sercu,
w szkole, na wycieczce, spacerze
uczysz mnie dostrzegać
dobro, pozytywne strony,
uczysz wsłuchiwać się we własną duszę,
rozpoznawać wady.

Może czasem jestem trochę leniwa,
nierozsądną, ale chcę Ci podziękować,
że jesteś dla mnie taka dobra.



Oliwia Bieńkowska

Przysłowia o jesieni

- x Jaki pierwszy wrzesień, taka będzie jesień.
- x Jeśli wrzesień będzie suchy, październik nie oszczędzi nam pluchy.
- x Kiedy wrzesień, to już jesień, wtedy jabłek pełna kieszeń.
- x We wrzeźniu tłuste ptaki, mróz w zimie nie byle jaki.
- x Gdy październik ze śniegiem przybieży, na wiosnę długo śnieg na polach leży.
- x Gdy październik mroźny, to nie będzie styczeń groźny.
- x W październiku kawek gromada, słotne dni nam zapowiada.
- x Październik w odwrocie, zima w przylocie.
- x Listopad drzewa obnaża, zgania z pola gospodarza.
- X Listopad wielka niecnota, rozsiewa po drogach błota.
- X Gdy w listopadzie grzmi, rolnik dobrze śni.
- X Grzmot listopada dużo zboża zapowiada.



Wydarzenia sportowe

Polska wygrała z Niemcami !!!!!!! (2:0) To dla nas wielki sukces!!!!!! SUPER. Dwa dni później zremisowaliśmy ze Szkocją (2:2). Nasza drużyna zdobyła już siedem punktów i prowadzimy w naszej grupie.



Mam nadzieję, że nasza szkoła również będzie osiągała sukcesy sportowe. Uczniowie naszej szkoły startowali w zawodach sportowych w Żeliszewie. Kilka osób zajęło wysokie miejsca. Zachęcam do biegania, ponieważ można zdobywać fantastyczne nagrody. Warto też przypomnieć, że bieganie uczy pokory, cierpliwości, wytrwałości oraz poprawia kondycję.

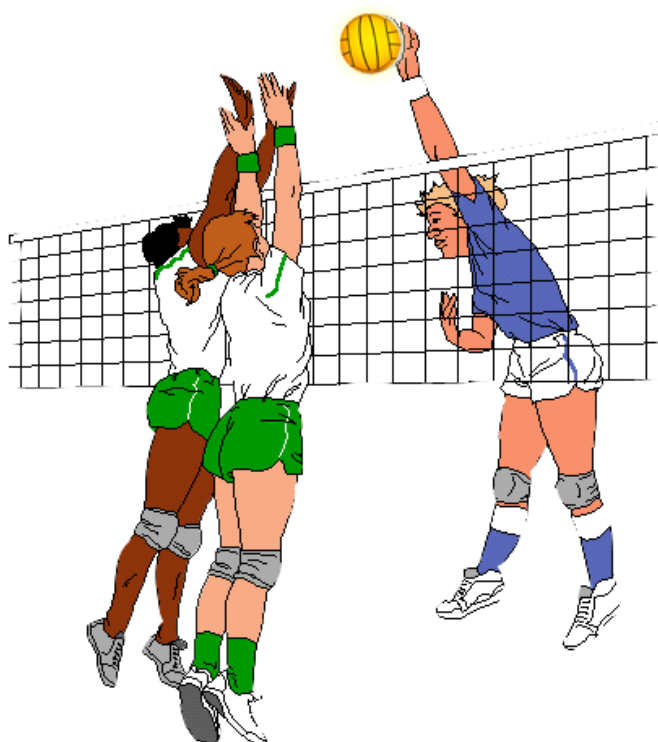


Opracowała: Magda kl.V

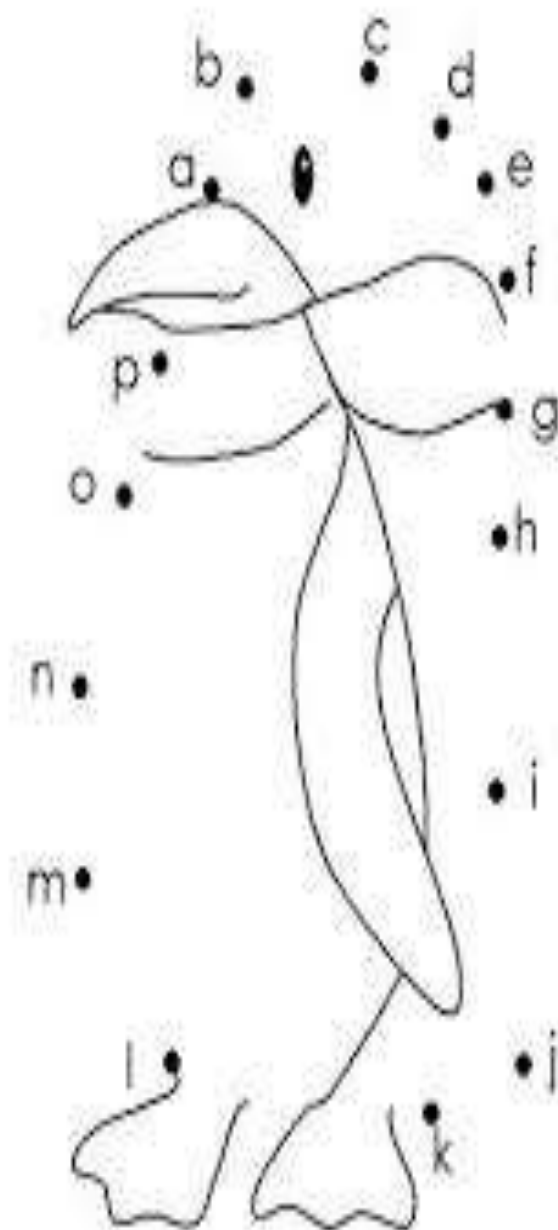
MŚ siatkarzy 2014: Polska mistrzem świata!

Mazurek Dąbrowskiego, tradycyjnie odśpiewany przez kibiców a capella, wybrzmiał jak nigdy dotąd. W pierwszym secie Biało-Czerwoni wyraźnie byli jednak zestresowani. Popełniali przez to wiele niewymuszonych błędów, które Brazylijczycy skrzętnie wykorzystywali. Zawodnicy Bernardo Rezende wygrali pierwszą partię do 18. W drugim secie Polacy podnieśli się jednak i zegrali na poziomie, do jakiego przyzwyczaili podczas tych mistrzostw. Nerwowo zrobiło się, gdy rywale zdobyli sześć punktów z rzędu i doprowadzili do stanu 17:17. Końcówka należała jednak do nas - wygraliśmy 25:22. Trzeci set był już partią na najwyższym światowym poziomie. Od początku obie ekipy prezentowały w nim świetną grę i walka toczyła się "punkt za punkt". Ostatecznie ponownie triumfowali jednak Polacy. Zwycięstwo 25:23 sprawiało, że byliśmy już tylko o jednego seta od tytułu mistrzów świata. Brazylijscy siatkarze wyglądali na coraz bardziej podenerwowanych, ich trener Bernardo Rezende także. Polacy wyglądali natomiast jak profesorowie siatkówki. Mecz życia rozgrywał Mateusz Mika, który kończył akcje z niebywałą wręcz skutecznością. Czwarty set wyglądał podobnie jak trzeci - "punkt za punkt". Gdy zrobiło się 20:17 dla Brazylii wydawało się, że tie-break jest nieuchronny. Potem Polacy zrobili jednak coś, co przejdzie do historii siatkówki. I wygrali seta 25:22. Jak to zrobili - pewnie sami nawet nie wiedzą. Ale zrobili to. To się nie mieści w głowie. Nie mieści się w głowie.

Opracował Filip Woźniak



Czas na relaks



Gazetkę redagują: Piotr Szymański, Filip Woźniak, Weronika Kielak, Oliwia Bieńkowska, Kinga Polak, Mateusz Kielak, Magda Cizio, Klaudia Józwiak, Karolina Pawlak, Patrycja Redosz, Paulina Rogala, Julia Sabak, Ola Tomczak, Julia Wróbel.
Opiekun: p. Anna Kielak